

KRZYSZTOF KWIATKOWSKI*

**POMIĘDZY INDYWIDUALIZMEM
A IMPERATYWEM ŻYCIA WE WSPÓLNOCIE.
DYLEMATY SPOŁECZNE WSPÓŁCZESNEJ
ARCHITEKTURY****BETWEEN INDIVIDUALISM AND THE COMMUNITY
LIFE IMPERATIVE. DILEMMAS OF THE PRESENT-DAY
ARCHITECTURE****Streszczenie**

Dążenie do kreowania więzi sąsiedzkich przybiera w architekturze i urbanistyce, począwszy od przełomu XIX/XX wieku, formę swoistego imperatywu. Imperatyw życia we wspólnocie powiązany jest z imperatywem równowagi społecznej, albowiem niemożliwe jest kreowanie wspólnoty pomiędzy ludźmi, których dzieli zbyt wielkie nierówności. Jednak realizacja imperatywu wspólnotowego napotyka opór ze strony m.in. rosnących tendencji indywidualistycznych. Przykładem skutecznej próby pogodzenia obu trendów jest ruch co-housing.

Słowa kluczowe: wspólnota, indywidualizm, miasto

Abstract

The intention to create neighbourhood bonds assumed a form of a specific imperative in the architecture and urban planning late in the 19th and early in the 20th centuries. The community life imperative is associated with the social balance imperative, because it is not possible to create a human community when people are divided by considerable inequalities. However, the implementation of the community imperative faces a resistance from e.g. growing individual trends. An example of an effective attempt at bringing both trends together is the co-housing movement.

Keywords: community, individualism, city

* Dr inż. arch. Krzysztof Kwiatkowski, Instytut Projektowania Urbanistycznego, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska.

Architekci i urbaniści działający na przestrzeni XX wieku, tworząc swoje dzieła i traktaty teoretyczne, pragnęli jednocześnie wpływać na życie społeczne. W „scenariuszach intencjonalnych” przez nich tworzonych odzwierciedlają się dwa, wywodzące się z tradycji oświecenia, trendy o znaczeniu fundamentalnym dla współczesnej ludzkości. Pierwszy – to dążenie do bardziej lub mniej względnej równości pomiędzy ludźmi. Autor proponuje nazwać ów trend *imperatywem równowagi społecznej*. Drugi trend, nazwijmy go *imperatywem życia we wspólnocie*, polega na dążeniu do kreowania więzi i stworzenia społeczności „sąsiedzkich”. Obydwa są w pewnym sensie powiązane z sobą. Niemożliwe jest kreowanie wspólnoty pomiędzy ludźmi, których dzielą zbyt wielkie nierówności. Pojęcia „imperatyw” używane jest tu w znaczeniu imperatywu hipotetycznego, a nie kategoriycznego. Immanuel Kant tak definiuje obydwie rodzaje imperatywów: „*Wszelkie imperatywy nakazują albo hipotetycznie, albo kategoriycznie. W pierwszym wypadku przedstawiają praktyczną konieczność możliwego czynu jako środka prowadzącego do czegoś innego, czego chcemy (albo przynajmniej możemy chcieć). Kategoriycznym byłby imperatyw, który przedstawiałby czyn sam w sobie, bez względu na inny cel, jako obiektywnie konieczny*”¹. Imperatyw hipotetyczny to w tym przypadku nakaz warunkowy skłaniający do podjęcia realnych (ale i ograniczonych) działań ze względu na wybrany cel, nie zawsze w pełni możliwy do osiągnięcia. Natomiast przykładem zastosowania terminu „imperatyw kategoriyczny” w socjologii jest pojęcie „imperatywu kulturowego”.

Wspólnoty sąsiedzkie pełnią trzy główne funkcje. Podstawową jest rozwijanie więzi pomiędzy mieszkańcami. Ewaluacja więzi powinna doprowadzić do przeistoczenia się wspólnoty w element społeczeństwa obywatelskiego. Przyjmując klasyfikację trzech poziomów życia społecznego: mikro (sfera prywatna: gospodarstwa domowe, małe grupy nieformalne), mezzo (część sfery publicznej nazywanej prywatnymi instytucjami społeczeństwa obywatelskiego) i makro (sfera publiczna: publiczne instytucje państwa narodowego), stwierdzamy, że należą one do pośredniego poziomu mezzo. Wspólnota sąsiedzka w ramach społeczeństwa obywatelskiego spełnia dodatkową funkcję – umożliwia głębszą identyfikację mieszkańców z przestrzenią zespołu czy osiedla mieszkaniowego (siedliska). Ta trzecia z fundamentalnych funkcji wspólnot sąsiedzkich związana jest z możliwością partycypacji mieszkańców w projektowaniu i funkcjonowaniu osiedla.

Więzi i wspólnoty sąsiedzkie są dziś zjawiskiem społecznym rzadkim i zanikającym. Charakterystyczne jest obecnie powstawanie krótkotrwałych więzi nawiązywanych z okazji wydarzeń lub w celu wykonania określonego zadania.

Epoka współczesna jest epoką indywidualizmu wynikającego z przesłanek ekonomicznych, psychologicznych i kulturowych. W aspekcie ekonomicznym indywidualizm jest postawą przystosowaną do współczesnej konkurencji wolnorynkowej. Jednostka ludzka staje się „jednostką rynkową” wg określenia niemieckiego socjologa Ulricha Becka². Jak pisze badacz: „*Zastane niejako sąsiedztwo zostaje w ten sposób rozbite, zaś powstające stosunki społeczne i sieci kontaktów tworzone są w wyniku indywidualnej selekcji i muszą być indywidualnie nawiązywane i utrzymywane*”³. Charakterystykę skrajnego indywidualizmu najlepiej oddaje inny cytat z pracy Becka: „*Potrzebny jest model aktywnego działania w życiu codziennym, którego centrum stanowi Ja, które przydziela oraz otwiera mu szanse działania i w ten sposób pozwala owemu Ja sensownie wykorzystać powstające możliwości kształtowania i podejmowania decyzji w odniesieniu do własnego życia*”⁴. Indywidualizm jest jedną z pięciu fundamentalnych zasad rzeczywistości nowoczesnej zdefiniowanych przez Krishana Kumara. „*Jednostka zostaje uwolniona od narzuconych więzi grupowych i uzależnień, obdarzona niezbywalnymi prawami nie tylko jako obywatel, członek społeczeństwa, ale jako osoba ludzka, sama decyduje o kształcie swojej biografii, mając do dyspozycji wiele wzorów życia czy kariery, a także sama ponosi odpowiedzialność za swoje sukcesy czy porażki*”⁵. Pozostałe zasady to dyferencjacja, racjonalność, ekonomizm i ekspansywność.

Rodzajem indywidualizmu poszerzonego jest familizm. Jest to zjawisko społeczne polegające na koncentrowaniu się na życiu i korzyściach rodziny i ograniczaniu udziału w życiu społecznym. Familizm jako trend kształtowania postaw egoistycznych utrudnia budowanie głębszych więzi sąsiedzkich. Przed

wszystkim jest przeszkodą w tworzeniu więzi obywatelskich i kreowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Powoduje on zawężenie poczucia identyfikacji przestrzennej do przestrzeni własnego mieszkania.

Zasadniczą wadą powstających w XX wieku osiedli mających stymulować związki sąsiedzkie było kreowanie tych związków poprzez „scenariusze intencjonalne” architektów bądź poprzez decyzje polityków. Więzy społeczne były w nich niejako sztucznie „dekretowane”. Współczesne projekty rekonstrukcji więzi społecznych bazują na zasadzie samoorganizacji i akcjach edukacyjnych (m.in. wydawane są poradniki). Jednym z najskuteczniejszych projektów jest ruch wspólnot co-housing („współmieszkanie”). Wspólnoty powstają wskutek spontanicznego skupiania się ludzi pragnących razem mieszkać, codziennie spotykać się, wspólnie spędzać czas. Osiedla wspólnot co-housing wzniesiono w Danii, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Austrii, Stanach Zjednoczonych.

Twórcą ruchu jest duński architekt Jan Gudmand-Høyer, który skupił wokół siebie grupę ludzi pragnących mieszkać razem, utrzymując ze sobą wzajemne bliskie kontakty. W roku 1968 wydał artykuł: *Utracone ogniwo między utopią i staroświecką willą*. Publikacja będąca swego rodzaju manifestem idei co-housing ukazała się w momencie kulminacji ruchów kontrkulturowych, wzbudzając wielkie zainteresowanie w Danii. W następnych latach wzniesiono dla spontanicznie zawiązujących się wspólnot wiele osiedli. W Danii powstały m.in. Ibsgården-Roskilde, Skråplanet oraz interesujące osiedla z przestrzeniami publicznymi krytymi szkłem: Jystrup i Jernstøberiet-Roskilde; w Wielkiej Brytanii osiedla Enlinca w Cambridge i Bristol. Zespoły mieszkaniowe wznoszone były początkowo przez wspólnoty powstające na zasadzie spontanicznej samoorganizacji. Obecnie częste jest zjawisko swego rodzaju „mody” na takie wspólnotowe osiedla i powstają one również jako zespoły spółdzielcze, deweloperskie, a nawet domów czynszowych.

Osiedla co-housing budowane są według indywidualnych założeń. Istnieje jednak ogólny kanon zasad ich projektowania i funkcjonowania. W ogólnym skrócie przedstawia się następująco:

1. Centrum osiedla jest „dom wspólnotowy”. Stanowi on przestrzeń służącą aktywnemu utrzymywaniu kontaktów i zarządzaniu osiedlem. Urządzeniami wspólnymi są: jadalnia wraz ze wspólną kuchnią, sala zebrań, pomieszczenia opieki nad dziećmi, ewentualnie warsztaty, pralnia. Urządzeniom ulokowanym w pomieszczeniach domu wspólnotowego towarzyszą tereny sportowe, tereny placów zabaw dla dzieci.
2. Zasada równowagi prywatności i wspólnoty oraz dobrowolności uczestniczenia we wspólnych przedsięwzięciach i korzystania z urządzeń wspólnotowych. Poszczególne domy wyposażone są w kuchnie, ale stwarza się możliwość wspólnego gotowania i wspólnego jedzenia posiłków dla tych, którzy to lubią. Podobnie jest z innymi typami aktywności, jak sport czy wspólne zebrania.
3. Zasada otwartości. Osiedla mają charakter otwarte, nie są w jakikolwiek sposób ogradzane. Są przeciwieństwem „gated communities” – osiedli strzeżonych.
4. Zasada samoorganizacji. Zespoły powstają najczęściej w drodze inicjatyw oddolnych, swego rodzaju samoorganizacji społecznej. Pożądane jest ukształtowanie wspólnoty przed rozpoczęciem prac projektowych. Ułatwia to partycypację w pracach projektowych i organizacyjnych. W przypadku osiedli powstających według typowych działań deweloperskich wyraźnie określa się wspólnotowy charakter osiedla i poszukuje przyszłych mieszkańców zainteresowanych „wspólnym życiem” – sposobem życia i mieszkania bogatym we wzajemne kontakty, możliwe dzięki odpowiednim ramom przestrzennym.
5. Zasada partycypacji przy projektowaniu i wznoszeniu osiedli, a później przy ich zarządzaniu i wynikająca z niej zasada indywidualizacji osiedli.
6. Zasada integracji i mieszania różnych form i grup społecznych – miksofilia (określenie wg Z. Baumana) obejmuje: koegzystencję: a) różnych typów rodzin: pełnych rodzin „nuklearnych” z dziećmi, małżeństw bezdzietnych, rodzin niepełnych, par, singli – osób samotnych; b) ludzi prowadzących różne, nawet nietypowe style, życia; c) ludzi w różnym wieku, w tym ludzi starszych, zwłaszcza samotnych; tworzenie wspólnot międzypokoleniowych (transgeneracyjnych), zapobieganie tworzeniu

oddzielnych domów dla ludzi starszych; d) ludzi pochodzących z różnych warstw, klas i kręgów społecznych i grup etnicznych; e) ludzi niepełnosprawnych; f) ludzi o różnych orientacjach seksualnych.

W ruchu osiedli co-housing udało się wykreować formułę godzącą sprzeczne na ogół cele: zawiązywanie autentycznych wspólnot sąsiedzkich i zaspokajanie potrzeb indywidualizmu, nawet skrajnego. Osiedla są swego rodzaju „mikrokosmosami”, w których jednostka uczestnicząc we wspólnocie, może kultywować wolność, autonomię i najbardziej nawet indywidualne scenariusze i style życia.

Przypisy

- ¹ I. Kant, *Uzasadnienie moralności*, PWN, Warszawa, 1971, s. 40, [za:] R. Walker, *Kant. Prawo moralne*, Wyd. Amber, Warszawa 1997, s. 10.
- ² U. Beck, *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Wyd. Nauk. Scholar, Warszawa 2002.
- ³ *Ibidem*, s. 131.
- ⁴ *Ibidem*, s. 203.
- ⁵ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wyd. Znak, Kraków 2002, s. 543.

When creating their works and theoretical treatises, the 20th century architects and urban planners wanted to affect social life at the same time. Their "intentional scenarios" reflect two trends, originating from the tradition of Enlightenment, that are fundamentally significant for present-day humanity. The first one is the aspiration to achieve a more or less relative equality among people. The author proposes to call that trend *the social equality imperative*. The other one, let's call it the community life imperative, consists in the aspiration to create bonds and develop "neighbourhood" communities. Both trends are in a sense associated with each other. It is rather impossible to create a community of people who are divided by extreme inequalities. The conception of the "imperative" is used in the meaning of the hypothetical imperative, not categorical one. Immanuel Kant defined both types of imperatives as follows: "*All imperatives order one to act, either hypothetically or categorically. In the first instance, they present a practical necessity of a possible deed as a means that leads to something else that we want (or at least we may want to want). However, the imperative which would present a deed in itself, regardless of other objectives, as the objectively required one, would be categorical*"¹. A hypothetical imperative in that case is a conditional order making one take real (although limited) action, with respect to the selected goal that may not always be fully attainable. However, an example of the application of the term of "categorical imperative" in sociology is the conception of the cultural imperative.

Neighbourhood communities fulfil three main functions. The basic one is the development of bonds between the residents. The evaluation of those bonds should lead to the transformation of the community into a component of civic society. Once we assume the classification of the three levels of social life: micro (private sphere: households, small informal groups), mezzo (part of the public sphere called private institutions of the civic society) and macro (public sphere: public institutions of the national state), those bonds will belong to the intermediate or mezzo level. A neighbourhood community being part of the civic society plays an additional role: it allows for a more profound identification of the residents with the space of a team or an estate (a settlement). The third fundamental function of neighbourhood communities is related to the residents' ability to participate in the stage of an estate design and operation.

Neighbourhood bonds and communities are currently rather rare and disappearing social phenomena. What is presently characteristic is the development of short-term arrangements, in connection with events or the need to perform a specific task.

Our time is the time of individualism resulting from economic, psychological and cultural premises. In the economic aspect, individualism is an attitude adjusted to the current free-market competition. An individual becomes a "market unit," as described by the German sociologist Ulrich Beck². He wrote: "*The neighbourhood we have encountered is in a way broken by a new member, while the newly developing social relationships and networks of contacts are created as a result of individual selection, and they must be individually started and maintained*"³. The characteristics of extreme individualism is demonstrated in the best way by another quotation from Beck: "*We need a model of active daily life, whose centre is the Self, that assigns and opens activity opportunities to the Self and thus allows the Self to use reasonably the occurring possibilities of decision making and shaping one's life*"⁴. Individualism is one of five fundamental principles of modern reality, defined by Krishan Kumar. "*An individual is released of imposed group bonds and submission; he is bestowed with irrevocable rights not only as a citizen or a member of the society, but also as a human, deciding personally about the shape of his biography, having at his disposal many models of life or career, and individually bearing responsibility for his success or failure*"⁵. The remaining principles are differentiation, rationality, economy and expansiveness.

Familism is a type of expanded individualism. That is a social phenomenon that consists in the concentration on family life and benefits, with the limitation of participation in social life. Familism, as a trend of shaping selfish attitudes, is an obstacle to building deeper neighbourhood bonds. First of all, it is an obstacle in the development of civic bonds and the creation of a civic society. It causes narrowing of the feeling of spatial identification down to the area of one's dwelling.

A basic drawback of the 20th century housing estates that were intended to stimulate neighbourhood bonds was the creation of such bonds through the "intentional scenarios" by either architects or politicians. Social bonds were somehow artificially prescribed in those scenarios. The present-day projects meant for the reconstruction of social bonds are based on the principle of self-organisation and educational actions (e.g. manuals for that purpose are published). One of the most effective projects in this respect is the co-housing community movement. Communities are developed by way of spontaneous attraction of people who intend to live, meet everyday and spend time together. Some co-housing community estates were erected in Denmark, Sweden, the United Kingdom, Austria and the United States.

The founder of that movement was the Danish architect Jan Gudmand-Høyer, who concentrated around himself a group of people intending to live together and maintain close contacts. In 1968, he wrote an article on the *Lost Link between the Utopia and the Old-fashioned Villa*. The article, being a specific manifesto of the co-housing conception, was published at the time of culmination of counter-cultural movements, and it raised a considerable interest in Denmark. Later, many estates were erected for the spontaneously created communities in Denmark, e.g. Ibsgården-Roskilde, Skråplanet, as well as interesting estates with public spaces covered by glass: Jystrup and Jernstøberiet-Roskilde. Similar estates were developed in the United Kingdom: Enlinca in Cambridge and Bristol. The housing complexes were initially built by the communities that had been established based on spontaneous self-organisation. Presently, however, there exists the phenomenon of a specific "fashion" for such community estates, and they are also erected by housing associations, or developers, even as tenement houses.

Co-housing estates are built based on individual assumptions. There is, however, a general set of design and operation principles. Generally, it can be presented as follows:

1. In the estate centre, there is a "community house." It provides space for active maintenance of contacts and the estate management. Common facilities include a dining room, with kitchen annex, a meeting

- room and rooms for child care, with optional workshops and a laundry. The facilities located in the community house are accompanied by sports and play grounds.
2. The principle of balance between the private and communal parts, as well as of voluntary participation in the community events and use of the community facilities. Particular homes are equipped with kitchens, although it is possible to cook and eat jointly by those who prefer it. Similar with other types of activities, including sports or meetings.
 3. The principle of openness: The estates are open by nature. They are not fenced out in any way. They present contradiction to the guarded "gated communities".
 4. The principle of self-organisation: The complexes are mostly erected under a grassroots initiative, or a specific social self-organisation. It is desired to shape a community before the initiation of design works. That will facilitate participation in the design and organisational works. In the case of the estates which are based on typical developers' designs, the communal nature of the estate is clearly determined, and the developers search for the prospective inhabitants who are interested in "communal life", a residential lifestyle which is rich in mutual contacts facilitated by proper spatial frameworks.
 5. The principle of participation in the estate design and erection stages, and later in the estate management which contributes to the principle of the estate's unique nature.
 6. The principle of integration and mixing of various social forms and groups: mixophilia (Z. Bauman's term). That principle includes the coexistence of: a) various types of families: full "nuclear" families with children, childless married couples, single-parent families, partners and single persons; b) people conducting various, often unique, lifestyles; c) people in various age groups, including senior citizens, especially lonely ones, with creation of trans-generational communities, preventing the development of separate homes for old people; d) people originating from various social circles or classes and ethnic groups; e) the disabled; f) people representing various sexual orientations.

The co-housing estate movement has managed to develop a formula that accommodates the objectives that may be usually contradictory: starting an authentic neighbourhood community and satisfying at the same time individual needs, even if they are extreme. Such an estate becomes a specific microcosm in which an individual participating in the community may cultivate its freedom and autonomy, as well as even the most unique scenarios and lifestyles.

Endnotes

- ¹ I. Kant, *Uzasadnienie moralności*, PWN Warszawa, 1971, p. 40, after: R. Walker, *Kant. Prawo moralne*, Wyd. Amber, Warszawa 1997, p. 10.
- ² U. Beck, *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Wyd. Nauk. Scholar, Warszawa 2002.
- ³ *Ibidem*, p. 131.
- ⁴ *Ibidem*, p. 203.
- ⁵ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wyd. Znak, Kraków 2002, p. 543.

Bibliografia – Bibliography

- [1] Beck U., *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Wyd. Nauk. Scholar, Warszawa 2002.
- [2] Gawkowska A., *Biorąc wspólnotę poważnie? Komunitarystyczne krytyki liberalizmu*, Wyd. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2004.
- [3] Meltzer G., *Sustainable Community. Learning from the Cohousing Model*, Trafford, USA, Canada, UK, Ireland 2005.
- [4] Scott Hanson Ch., Scott Hanson K., *The Cohousing Handbook. Building a Place for Community*, New Society Publishers, Gabriola Island (Canada) 2005.
- [5] Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wyd. Znak, Kraków 2002.